

# GONIEC

WIECZORNY ILUSTROWANY

**Każdy może zdobyć 5 albo 105 złotych**  
**Dotychczas dwadzieścia siedem osób odebrało swe pieniądze.**

**Dziś dalsze nagrody mogą otrzymać:**

**Zofja Szelubska, Pomorska 13.**  
**Maks. Zeligman, Cegielniana 19.**

**Szczegóły patrz na stronie drugiej!**

## Zamachy na Baldwina i ks. Walji

### Rzucono bomby podczas bankietu--Sprawcy zbiegli

LONDYN, 19 marca. — Z racji narodowego święta irlandzkiego w dniu św. Patryka miał się odbyć w hotelu Cecil w Londynie uroczysty obiad, w czasie którego miał przemawiać premier Baldwin.

W chwili, gdy Baldwin powstał, aby wygłosić przemówienie, jakiś nieznanymi imieniami de Valery rzucił z wypełnionej publicznością galerji petardę, która padła tuż obok Baldwina i eksplodowała. Baldwin nie odniósł żadnego szwanku, spaliło się tylko kilka obrusów. Pożar, jaki powstał, został ugaszony wodą z syfonów. Sąsiad Baldwina zerwał i musiano go odwieźć do domu.

W pół godziny później wykonano podobny zamach na księcia Walji, który również brał udział w uroczystości św. Patryka w restauracji Picadilly. Mianowicie z

auta na ulicy rzucono przez okno do sali bombę acetylenową, która wybuchając, nie wyrządziła nikomu szkody. Sprawcy w obu wypadkach zdołali uciec.

## Aliechin pokonał Rubinsteina

### w turnieju szachowym

Z Semeringu donosi nasz korespondent:

Najważniejszym zdarzeniem dzisiejszej 8-mej rundy było zwycięstwo Aliechina nad Rubinsteinem. Tarrasch zwyciężył przeciw Retiemu. Dawidsohn po krótkiej walce wygrał przeciw Roselliemu. Janowski uzyskał przeciw Niemcowiczowi w pięknej kombinacji przewagę, jednak wskutek przeoczenia przegrał partję. Tartakower wygrał w pięknej grze końcowej przeciw Grünfeldowi. Treybal wygrał przeciw

Vaidzie. Partja Widmar — Knoch była remis. Również partja Michel — Spielmann po 7-godzinnej walce pozostała remis.

Stan po 8-mej rundzie jest następujący: Niemcowicz, Tartakower, Spielman, Tarrasch 5, 5, Aliechin 4, 5, (1), Widmar, Rubinstein 4, 5, Reti 4 (7), Dawidsohn, Gilg, Grünfeld, Vaida 3, 5, Janowski 3 (1), Treybal 3, Knoch, Michel 2, 5, Yates 2 (1), Roselli 0/1.

**300 Upominków „Gońca“ 300**

**Nowy konkurs masowy**

**Dzisiaj**

ogłoszona będzie pierwsza lista, obejmująca

**100**

**osób, które wygrały**

**100**

Szczegóły na stronie piątej

## Mnożna uposażeniowa powinna wzrosnąć do 48 gr.

Z Warszawy donosi: Z obliczeń, dokonanych przez główny urząd statystyczny za ubiegłe trzy miesiące wynika, że pobory urzędników, o ile mają odpowiadać podwyższonym kosztom utrzymania, winny wzrosnąć z 43 na 48 punktów mnożnej.

## Emerytura dla zabójców cara

WILNO, 19 marca. — Z Moskwy donoszą, że rada komisarzy ludowych postanowiła wyznaczyć dożywotnią emeryturę pozostałym przy życiu uczestnikom zamordowania cara Aleksandra II w dniu 1 marca 1881 r. z okazji 45-lecia śmierci cara Aleksandra. Dekretem rządu sowieckiego wyznaczona została lista osób, którym okazano bezprzykładną w historii łaskę.

## Siedemnaście trupów studentów chińskich

LONDYN, 18 marca. Z Pekinu donoszą: Odpowiedź rządu na ultimatum mocarstw, domagające się przywrócenia bezpieczeństwa w komunikacji morskiej na wodach chińskich, wywołała, jako zbyt ustępliwa, ostre niezadowolenie ludności.

Wyrazem tego nastroju stała się manifestacja kilku tysięcy studentów pod siedzibą rządu.

Wobec groźnej postawy manifestantów, wojsko dało do tłumu salwę. Siedemnastu studentów padło trupem, szesnastu zaś odniosło ciężkie rany.

## Ulgi wojskowe dla słuchaczy uniwersytetów w Jerozolimie

WARSZAWA, 19 marca. Celem ułatwienia młodzieży żydowskiej odbycia studiów na uniwersytecie w Jerozolimie, rząd polski przznał słuchaczom zwyczajnym tego uniwersytetu prawo odroczenia służby wojskowej. Prawo odroczenia służby wojskowej posiadają słuchacze, o ile wykazują się świadectwem dojrzałości odpowiednich szkół z art. 85 ustawy o szkołach akademickich.

**Uważaj!**

Patrz stronę 8-mą

Dzisiaj pierwszy kupon

**Wielki konkurs świąteczny**

Na stół wielkanocny!

**Uważaj!**

Patrz stronę 8-mą

## Zderzenie pociągów pod Rogowem

Nocy dzisiejszej zderzyły się dwa pociągi osobowy i towarowy pod Rogowem.

Na miejsce wypadku wyjechali przedstawiciele województwa i urzędu śledczego.

Wypadków z ludźmi nie było.

W DZISIEJSZYM NUMERZE

drukujemy

DALSZE ODPOWIEDZI NA KONKURS

O ROZWODACH

**10 NAGRÓD PIENIĘŻNYCH 10**

## Dolar w Łodzi

Na prywatnym rynku walut obcych, sytuacja od dnia wczorajszego nie uległa zmianie. Przy niewielkiej ilości transakcji kurs kształtował się w godzinach porannych na poziomie 8.13 w płaceniu, 8.16 w oddawaniu, przy podaży pokrywającej niewielkie zapotrzebowanie.

Bank Polski obniżył kurs o 5 punktów i ofiaruje za dolary 7.95.



## FELJETON OSZCZĘDNOŚCIOWY

## Pani Lola redukuje budżet domowy

Pani Lola jest osobką nadzwyczaj kochającą swego męża, a przytem interesuje się zagadnieniami społecznymi i wczoraj właśnie oświadczyła mi, że w Polsce i krycie parasoli. Ceny konkurencyjne. 746 jest źle.

— Tak, tak, proszę pana, żyjemy wszyscy ponad stan.

Jeżeli każda rodzina nie zredukuje swego budżetu domowego do minimum, zginiemy.

Przyznałem w zupełności rację rozkoszemu stworzonku o złocistej czuprynce i czarnych jak oczęta oczach.

— Dzisiaj naprzykład ułożyłam najszczegółowszy plan redukcji naszego budżetu domowego.

I tak, Nika (mąż) musi się wyrzec papierosów, mam nadzieję, że się na to zgodzi, on taki esteta, a przecież te „wronkowe” papierosy, strasznie brzydko pachną. Oszczędzimy na tem conajmniej trzydzieści złotych.

Potem sprawię sobie śliczny szlafroczek lila.

— Aha i to ma być oszczędność!

— Proszę pana, pan się wcale nie zna na domowych oszczędnościach, mam stary szlafroczek. Nika jest wielkim estetą i nie mogę mu przecież za wyrzeczenie się papierosów nie zrobić takiej małej przyjemności, jak kupienia sobie szlafroczkę, w którym będę się mu podobała, a przytem nie mogę w brudnym, starym szlafroczkę przyjmować zaufanych gości, muszę kłaść sukienkę.

Nosząc szlafroczek, oszczędzę na sukienki, zrozumiał pan nareszcie!

Teraz idą wielkie oszczędności.

Jestem bardzo skłonna do zaziębienia, jeżeli nie podłożę sobie futra, bo, chociaż to niby nadchodzi wiosna, ale sam pan widzi jak zimno.

Bez długiego futra napewno zachoruję i biedny Nika będzie musiał płacić lekarza, lekarstwa, Zakopane.

Proszę pana, to stanowczo wyniesie lekko licząc, trzy tysiące złotych, a tymczasem podłożenie futra najwyżej czterysta.

Mamy więc już dwa tysiące sześćset złotych oszczędności.

Czyż nie tak! a przytem taniej nas to wyniesie, bo to już po sezonie.

Teraz stanowczo musi Nika przestać chodzić na te poobiednie, posiedzonka przy czarnej kawie, bo to strasznie drogo kosztuje.

Będziemy zato chodzić raz na tydzień do Malinowej na dancinę, pan myśli, że będziemy tam jedli może Bóg wie co, zapewniam, że tylko skromną kolacyjkę we dwoje z likierkiem.

Obliczyłam już, że zaoszczędzimy na tem pięćdziesiąt złotych miesięcznie.

Następnie już teraz kupię sobie trzy letnie kapelusze. Dziwię się bardzo, że wszystkie kobiety nie wpadły na ten tak prosty sposób oszczędności.

Bo, proszę pana, przed sezonem wszystko tańsze, czy nie tak?

Tak!

A czy mamy już modele nowych letnich kapeluszy?

Mamy, t. j. są.

A więc! Oszczędzam conajmniej ze sto złotych. Nie chcę pana trudzić dalszemi groszowymi oszczędnościami i proszę policzyć, tylko te większe.

Trzydzieści złotych papierosy Nika, plus zaoszczędzona kuracja, dwa tysiące sześćset trzydzieści, czy tak?

Plus pięćdziesiąt kawki Nika, plus sto kapelusze, razem dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt złotych oszczędności!

Delikatną rączką nacisnęła guzik dzwonka — weszła służąca.

— Marysiu, masz tu dziesięć złotych, kup mi czekoladek.

Bo, proszę pana, jak się zaoszczędziło prawie trzy tysiące złotych, to można sobie chyba pozwolić na wydatek dziesięciu złotych. — rzekła do mnie z uroczym uśmiechem pani Lola.

Zaiste, gdy kochająca nas kobieta zaczyna oszczędzać — — broimy się od tego nogami i zębami, a najlepiej jakimś w porę kupionym kapeluszem.

Mat.

## W „nagrodę” za uczciwość -- na bruk

## Naprawić krzywdę wyrządzoną przez oszustów usuniętym z pracy robotnikom fabryki monopolowej Skarga, która zabrzmiała w sądzie musi być wysłuchana

(1) Uczciwi ludzie, sumiennie zarabiający na swe codzienne utrzymanie. —

Jak rzadko, niestety w czasach dzisiejszych o nich słycać! Jak często natomiast opinia publiczna dowiaduje się o nadużyciach i skandalicznych aferach w instytucjach prywatnych i państwowych.

P. K. O. i sprawy pana Lindego, bagno łódzkiej fabryki monopolowej, malwersacje w krakowskiej izbie okręgowej kontroli państwa — oto główne pozycje smutnego bilansu ostatnich dni.

A ileż sprawek drobniejszych, choć równie charakterystycznych, notuje co-

dzienna kronika. Tu defraudacje, tam złodziejstwa. Rak demoralizacji toczy zarówno „szczyty”, jak i szarą masę bezimiennych pracowników.

W chwili takiej, tembardziej cenni są ludzie, którzy mają ręce czyste, niezbrukane kradzieżą dobra publicznego, ludzie którzy oparli się gorszącemu i zaraźliwemu przykładowi jednostek, z którymi zmuszeni są współpracować.

To jednak nie wystarczy. Nie dość jest nie brać samemu czynnego udziału w nadużyciach. Kto patrzy przez palce na występne postępowanie innych, kto wiedząc o nich, nie poda ich do wiadomości władzy sądowej czy zwierzchniej, staje się tem samym współuczestnikiem przestępstwa.

Tak jednak postępuje wielu. Obawa szykan lub nawet utraty posady, każe im milczeć. Strach przed zwierzchnikami zamyka im usta.

Rzadkimi wyjątkami niestety, są ci, którzy pomijając wszelkie względy uboczne, znajdują w sobie dość odwagi cywilnej i śmiało demaskują złodziejstwa i korupcje.

Tacy ludzie czysti, o prawych charakterach znaleźli się wśród robotników łódzkiej fabryki monopolowej. Rychło przejrzyli co się tam dzieje.

Malwersacje zwierzchników, jawny rabunek własności skarbowej — głęboko oburzyły ich prawe dusze. — Złodzieje, mimo iż siedzieli na dyrektorskich fotelach, nie przestali być dla nich złodziejami.

Głos sumienia nie pozwolił tym robotnikom milczeć. Nie zlekli się władzy i przewagi rządzącej fabryką kliki oszustów.

Poszli do swych zwierzchników i powiedzieli bez ogródek co o nich myślą. Poszli, choć wiedzieli, że ryzykują wszystko, że narażają się na wyrzucenie z posady, na głód i niedostatek. Wiedzieli, że zostaną pozbawieni pracy, że dzieci w zimnych, nieopalanym mieszkaniach wołać będą o chleb. — Mimo to nie ulekli się.

Spotkała ich „zasłużona nagroda”. Za „wrogą agitację”, za podważanie „autorytetu” zwierzchników zostali bez pardonu wyrzuceni na bruk. Do szeregu świńst, zwierzchność dołączyła jeszcze jedno.

Na onegdajszej rozprawie przeciwko Wronce et consortes, robotnicy ci, zeznając jako świadkowie, pod koniec swych zeznań, zwracali się po kolei do przewodniczącego rozprawy, wice-prezesa sądu Witkowskiego, prosząc o wstawiennictwo

— Po wyrzuceniu z posad w fabryce, nie mają pracy. — Bezrobotni — cierpią nędzę.

— Prośba ich była oczywiście źle skierowana. Nie leży w mocy pana wice-prezesa Witkowskiego przyjąć ich z powrotem na utracone miejsca.

Ale te słuszne skargi, winny uprzytomnić komu należy, całą okropną krzywdę, jaka dzieje się tym ludziom. Za chęć obrony mienia publicznego przed rabunkiem — nędza i poniewierka.

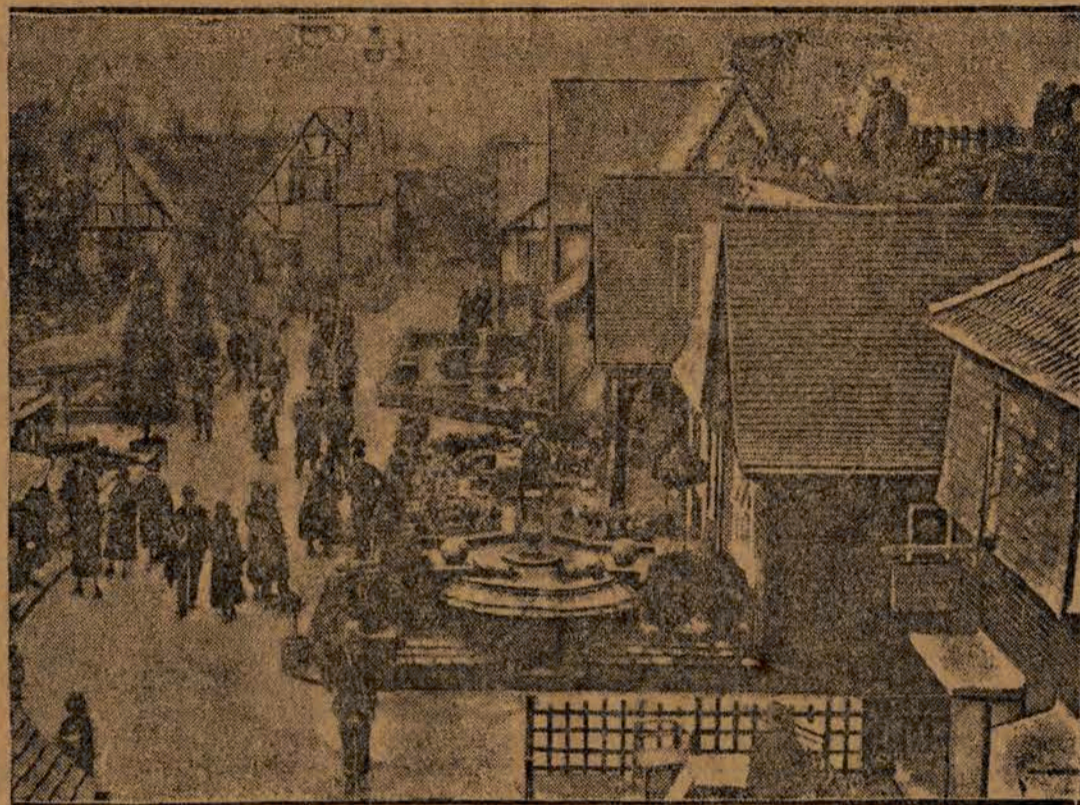
Czas by nowa dyrekcja łódzkiej fabryki naprawiła tę krzyżującą niesprawiedliwość, i wynagrodziła zło wyrządzone ludziom prawym i uczciwym, przez oszustów i złodziei.

Sądymy, że nie powinno to jej przyjść trudno.

Dla solidnych i dobrych robotników zawsze praca się znajdzie.

Pan wice-prezes Witkowski, któremu z przebiegu sądowego dobrze znana jest cała krzywdą, dziejąca się tym pracownikom, niewątpliwie wykorzystując swe szerokie wpływy, poprze prośby pokrzywdzonych.

Nie wątpimy, że za dni parę, będziemy mogli podzielić się z czytelnikami, dobrą nowiną, że głos sprawiedliwych a pokrzywdzonych został wysłuchany, że wydaleniu stanęli znów do warsztatu pracy.



„Ulica willi” na wystawie architektonicznej w Londynie



Młodzi bałuciarze uczą się romantyzmu od gołąbków — stąd ich późniejsza radość życia

## Krwawa kąpiel w Costa Rica

## Trzy wagony wypełnione wycieczkowiczami runęły z wysokości 50 stóp do rzeki

W małej republice środkowo-amerykańskiej, Costa Rica, zdarzyła się w tych dniach, jak już doniesiono telegraficznie, katastrofa kolejowa, przewyższająca, co do liczby ofiar, wszelkie katastrofy, notowane w dziejach kolejnictwa.

Największa ze znanych dotychczas katastrof kolejowych zdarzyła się 28 grudnia 1879 r. na moście nad rzeką Tay pod Dundee, w Szkocji. Świeżo wówczas wykończony most ten kolejowy runął pod przejeżdżającym po nim pociągiem. Przeszło dwieście osób w zabitych i ranionych padło ofiarą tej katastrofy, gdy tymczasem katastrofa środkowo-amerykańska kosztowała życie 248 osób, a 93 osoby odniosły rany.

Miejsce katastrofy znajduje się na płaskowzgórzu San Jose, na którym żyje większość ludności republiki Costa Rica, na linii kolejowej, należącej do to-

warzystwa amerykańskiego „United Fruit Company”, zajmującej się wywozem do Stanów Zjednoczonych owoców środkowo-amerykańskich, a zwłaszcza bananów.

W niedzielę, dn. 14 marca, wyruszył z miasta San Jose pociąg wycieczkowy, złożony z dziewięciu wielkich wagonów osobowych, wypełnionych tysiącem prawie świętujących mieszkańców miasta San Jose.

Pomiędzy stacjami Alajuela a Cartago, w chwili, gdy pociąg przejeżdżał przez most, rozpięty na wysokości 50 stóp nad rzeką Virilla, trzy ostatnie wagony wykołysły się i runęły do rzeki.

Skutki były straszne. Ani jedna z osób, znajdujących się w tych wagonach, które uległy zderzeniu i zalaniu przez wodę, nie wyszła bez szwanku, przeszło zaś dwie trzecie z tych nieszczęśliwych zginęło na miejscu.

## Kolekcjonerzy znaczków pocztowych.

565 różnorodnych znaczków pocztowych, w tem znaczna ilość rzadkich okazów, jak: 11 znaczków a bańskich (prowincjonalnych), 9 perskich koronacyjnych, 6 z wyspy Kreta (Kreta), 25 rzadkich okazów z Ameryki centralnej i t. d. — za 1 szyling.

Wielki cennik ilustrowany gratis — franko przesyłany na żądanie. 9-8

Bela Sekula Sannenhof Lucerna (Szwajc.)

Przeciwniczka rozwodów ma głos!

# Trzeba myśleć i o dziecku!

Kobieta powinna być wyrozumiała na błędy swego męża  
 „Przyczyną rozwodu prawie zawsze jest kobieta” — mówi do czytelników „Gońca”  
 żona, która ma męża hulakę

Jestem stanowczą przeciwniczką rozwodów. Małżeństwa bowiem obchodzą nie tylko obojga małżonków, ale i dzieci, które są i być powinny naturalnym celem małżeństw.

Cóż może mieć kobieta z rozwodu, jakim może być jej życie? Po osiągnięciu tego niby tak uciążliwego kroku — coż jej właściwie pozostaje? Poszukiwanie nowych wrażeń zmysłowych, lepszego życia, przygodnego kochanka, co do zamiarów którego najczęściej się myli! Zdarza się zwykle, że o ile kobieta rozwiedziona nie widzie zamaż, wówczas, gnana tęsknotą za miłością, ciepłem domowym, — znajduje w końcu rozczarowanie i albo, upadła moralnie, stacza się coraz niżej, przechodzi z rąk do rąk, albo za największe szczęście uważałaby powrót do rozwiedzonego męża, a często i, do dalekich już dla siebie, — dzieci...

Istnieje typ kobiet o lekkim sposobie myślenia i uczucia — one to, nie umiejąc poświęcić siebie całej dla małżeństwa, szukają w niem tylko przyjemności, bez obowiązków, oraz użycia zmysłowego.

Inny rodzaj kobiet inaczej wchodzi przez wrota w życie małżeńskie — dla nich małżeństwo jest samo dla siebie celem. — Dom, które stwarzają te kobiety, jest pustki i zimny, bez duszy i uczucia — nic więc dziwnego, że mąż czuje się w nim obco, stara się jaknajmniej w nim przebywać.

Rezultaty takiego niezrozumienia przez wspomniany typ kobiet, roli i zadań żony, nie każda na siebie długo czekać. Małżonkowie zaczynają się coraz bardziej od siebie odsuwać, w końcu zaś — stosunki stają się coraz bardziej nieprzyjemne i małżonkowie stają się jawnymi wrogami.

Łatwo daloby się tego uniknąć, gdyby kobieta należycie rozumiała swe obowiązki. Spokój i delikatność, składanie ofiar z ambicji własnej, niedopuszczanie za żadną cenę do gorszących kłótni — oto należyte postępowanie, które wyda dobre owoce nawet jeśli mąż ma charakter trudny i swarliwy.

Kobieta powinna być wyrozumiała na błędy swego męża. Złości i krzykiem nic nie pomoże. Dobroć działa swoje i po pewnym czasie mąż pozbędzie się swych wad.

Kobiecie nie wolno męża opuścić nawet gdyby był najgorszy — bo zawsze w jej ręku leży możliwość poprawienia charakteru męża. Zwłaszcza okropne świadectwo wystawia sobie kobieta rozchodząc się z mężem, skoro ma już dzieci.

Aby małżeństwo było szczęśliwe, ko-

bietka musi być przyjaciółką męża, dzielić z nim troski i kłopoty, starać się pocieszyć go w strapieniu. Ileż dla wspólnego szczęścia zdziałać może pogoda ducha ze strony żony, dobry humor i wesołość. Uwagi czynione w tym tonie, zawsze będą dobrze przyjęte.

Zona jest jednak nie tylko przyjaciółką, powinna umieć być także kochanką mężczyzny. Jakże często niestety, nasze mężatki, już w pierwszych miesiącach po ślubie pozbywają się wszelkiego wstydu i nie kępują się wcale przy mężu. Takie postępowanie zraża oczywiście mężczyzn, bardziej czułych na tym punkcie, niż sądzi nie jedna kobieta. Niedbałość w toalecie, niestaranne ubieranie się, brak ze strony żony chęci przypodobania się, — nastroja nieprzychylnie męża i każe szukać mu zadowolenia, którego nie może znaleźć przy boku żony, u innej kobiety.

Wogóle, wstępując w związki małżeńskie musi sobie kobieta powiedzieć, że aniołów niema na ziemi, że każdy człowiek ma swe wady i swe zalety. Gdy los połączy nas z człowiekiem złym, pracujmy nad nim, a cierpliwością, dobrocią i stałością zdołamy go poprawić. Nie szukajmy znikomych uciech, nie prowadźmy lekkiego życia, pamiętajmy, że małżeństwo jest przede wszystkim obowiązkiem i twardą rzeczywistością życiową.

Jeżeli kobieta w ten sposób zdoła ułożyć sobie życie, to rychło dom rodzinny stanie się dla niej wszystkim i szczęście zagości w jej duszy.

Przyczyną rozwodów prawie zawsze jest kobieta, która albo szuka w małżeństwie jedynie użycia, albo nie rozumie zupełnie swych doniosłych obowiązków.

I dlatego jestem zdecydowaną przeciwniczką rozwodów. Przyczyny, które zwykle je wywołują dadzą się przy dobrej woli obu stron, a zwłaszcza kobiety, usunąć. Dlatego rozwody nietylko, że są niepotrzebne, ale wprost szkodzą; ludzie zrywają związki, które pozwalały im poprawić się wzajemnie.

To co piszę — to nie teoria, lecz zasady, któremi się w mem małżeńskim pozyciu z korzyścią kieruję.

Mam męża hulakę, nad którym pracuję już osiem lat. Nieraz gorzko zaleję się łzami, i w nocy, gdy męża niema, schylam kornie głowę przed obrazem Bogarodzicy i modlę się. Modlitwa dodaje mi sił do dalszej pracy i dalszej wytrwałości. Myślę, że taką powinna być kobieta — polka.

Marja Z.

Zgierz, Rynek Kilińskiego)

## 4 miliony dolarów Dar amerykański na cele naukowe

Znany milioner amerykański Rockefeller ofiarował amerykańskiej szkole archeologicznej sumę 4 milionów dolarów, z warunkiem, że zostaną przeznaczone na wykopaliska na Akropolu w Atenach. Prace rozpoczną się w przyszłym miesiącu.



— Wyrodna córka! Jak mogłaś topić się w nowej sukience!

## Wypowiadajcie się Czytelnicy „Gońca”! Czy potrzebne są rozwody i w jakich warunkach? 10 nagród po złotych 10

Nasza sensacyjna ankieta wywołała duże i zrozumiałe zainteresowanie.

Co jest lepszym: małżeństwo złe, ale związane ze sobą przymusem, czy możliwość rozwiązywania niedobrych małżeństw? Związek nierozdzielny, czy możliwość rozwodu?

Redakcja „Gońca” zdaje sobie sprawę, że wśród tysięcy Czytelników „Gońca” są tacy, którzy sami na sobie odczuli ciężar niedobrych małżeństw; że jest dużo takich, którzy, choć nie osobiście, ale z obserwacji widzieli i widzą, jakie skutki pociągają za sobą niezgodność usposobień i charakterów, nie związanych miłością, par małżeńskich. A są i tacy również, którzy zastanawiając się nad zażądaniem życia naszego, musieli stanąć przed pyta-

niem, czy małżonkowie niedobrych powinni męczyć się wzajem, czy raczej powinna być pozostawiona im możliwość rozwiązania ślubu i szukania gdzieś indziej może dla siebie nowego innego szczęśliwszego życia.

Uważamy, że opinia mas szerokich może wpłynąć na właściwe rozwiązanie zagadnienia: nierozdzielność małżeńska czy dopuszczalność rozwodów na drodze prawnej?

Nadesłane nam odpowiedzi w formie możliwie krótkiej, zwięzłej i ścisłej, drukowane będą kolejno w „Gońcu”. Gdy temat zostanie przez drukowane odpowiedzi omówiony i wyczerpany dostatecznie, redakcja zamknie ramy tej ankiety rozwodowej i z pośród wydrukowanych

## zostanie wylosowanych 10 odpowiedzi, Każda otrzyma nagrodę w wysokości 10 złotych 10

Odpowiedzi, krótkie i wyraźnie pisane, muszą być zaopatrzone w imię i nazwisko autora, oraz adres jego.

Autorzy mogą zastrzec, iż nie chcą, by

były pod odpowiedziami drukowane nazwiska ich, wówczas, zamiast nazwisk, zamieszczane będą inicjały

## Maharadża Kaszmiru ukoronowany wśród blasku złota, pereł i brylantów

Głośny z procesu szantażysty Robinsona, sir Hari Singh, będący wówczas następcą tronu kaszmirskiego, a od którego Robinson zdołał wyłudzić czek na olbrzymią sumę 150,000 funt. zterl., grożąc mu skandalem, wstąpił w tych dniach na tron, opróżniony wskutek śmierci jego stryja.

Z niebywałym wprost przepychem odbyła się w mieście Jamu, w Kaszmirze, uroczystość koronacji nowego maharadży.

Pochód koronacyjny otwierały słonie wspaniale przybrane. Za nimi postępowały oddziały gwardii pieszej i konnej, wreszcie jechał maharadża w szatach złotych, okrytych perłami i kamieniami drogocennymi. O przepychu ceremonii świadczy choćby to, że tylko klejnoty, którymi przybrany był wierzchołek maharadży, oceniono na 30,000 funt. sterl.

## Humor czytelników „Gońca”

### Dwa dowcipy z tysięcy nadesłanych

XXIII.

SZCZERA.

Mąż: Wyjeżdżam! Najdroższa czy pozostaniesz mi wierna?

Ona: Bądź spokojny mężulku; myśl o zdradzie nawiedza mnie tylko w twej obecności.

Zofia Szelubska

Pomorska 13.

XXIV.

SZCZYT ZNAWSTWA.

Szczytem znawstwa jest zaciągnąć się papierosem z monopolu łódzkiego i poz-

nać po zapachu maść konia i numer drożki.

Maks. Zeligman

Cegielniana 19.

Autorzy powyższych dowcipów odebrać mogą za okazaniem dzisiejszego numeru „Gońca” i wylegitymowaniu się w redakcji (Piotrkowska 106) po 5 złotych nagrody.

W związku z dowcipem w numerze 17 „Gońca” z dnia 17 marca 1926 nadesłanym przez p. Tomasza Kadłubek-Frankiewicza, a odznaczonym nagrodą 5 zł., zostało stwierdzone po zbadaniu, że autorem tego dowcipu nie jest p. Tomasz Frankiewicz, Al. Kościuszki 67.

## Konkurs humoru

Treść dowcipu: \_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

Imię, nazwisko, adres autora \_\_\_\_\_

Łódź, dnia \_\_\_\_\_ marca 1926 r.

O ile bon okaże się zbyt mały, można załączyć do niego rękopis

## Rewolucja w Hiszpanji „w dziedzinie mody”

Królowa hiszpańska uczyniła istną rewolucję w dziedzinie mody. W tych dniach ukazała się w sukni prawie aż do podbródka z rękawami, zakrywającymi całe ramiona aż po przeguby rąk. Podobno inspiracja do tej rewolucji wyszła z Watykanu. Rewolucja ma niewielkie szanse rozszerzenia się poza Pireneje.

## Powódź dla celów reklamowych

Obdarzeni zmysłem reklamy amerykańskiej potrafili wykorzystać dla jej celów wszystko — nawet powódź!

Ostatnio wielkie powodzie nawiedziły okolice m. Dayton (Stany Zjednoczone). W tydzień później przechodnie mogli podziwiać w wystawie jednego z największych magazynów kapeluszy w N. Yorku melon, okryty skorupą błota. Przy kapeluszu znajdowała się duża tablica z następującym tekstem:

„Kapelusz ten został znaleziony na jednej z ulic Dayton. Jest on wyrobu naszej fabryki. Wszyscy mogą się przekonać, iż pomimo długiego pobytu w wodzie kapelusz nasz nie stracił nic ze swej formy i nie zmienił koloru”.

## Dokąd pójść dziś wieczorem

TEATR MIEJSKI

Dziś, piątek, jutro, sobota wieczorem, niedziela wieczorem, poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia występy Kazimierza Junoszy-Stepowskiego — sensacyjnej komedji L. Verneuil'a „Orzeł czy reszka”. — Na dzisiejsze, jutrzejsze oraz poniedziałkowe i wtorkowe przedstawienia ważne są bilety ulgowe. Realizować je można od 2 do 6 w kasie zamawiać.

Jutro, sobota, o godz. 3 m. 30 po południu jedyną w tygodniu bieżącym i jedno z ostatnich już powtórzeń przesłuchanej bajki scenicznej w 9 obrazach — „Królowa Śnieżka i 7 karłów” — z Zofią Gryl-Olszewską w roli tytułowej. Ceny najniższe.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 przedstawienie, po cenach znizowanych dla starszych: dana będzie przezbawna krotchwiła w 3 aktach Hennequin'a i Veber'a — „Codziennie o 5-iej” — z Stefanją Jarkowską, Grywińską, Jerzmanowską, Bieliczem, Komornickim, Krotklem, Szubertem w rolach ważniejszych. (Sztuka nie jest odpowiednia dla dzieci ani dla młodzieży szkolnej).

### TEATR POPULARNY.

Dziś w piątek o godzinie 8.20 wiecz. po raz 20-ty z rzędu grana z obryzaniem powodzeniem tragedia w 8 obrazach z czasów Nerona p. t. „Ligia”. Doskonała gra artystów, oraz piękne i pomyslowe dekoracje składają się na całość wielce efektowna. W roli tytułowej p. Bronowska.

### JOSMA SELIM I RALF BENATZKY W ŁODZI.

Wielką atrakcją artystyczną dla publiczności łódzkiej będzie jedyny występ słynnej pieśniarki Josmy Selim, zwanej wiedeńską Yvette Guilbert. Josma Selim święciła tryumfy we wszystkich wielkich stolicach Europy, oraz w Ameryce. Prasa zachwycając się niezrównanym jej wdziękiem, złotym humorem zaznaczała, że artystka ta jest równie czarująca jako wykonawczyni piosenek stylowych, jak i współczesnych. Josmie Selim akompaniują znany kompozytor dr. Ralf Benatzky, twórca szeregu popularnych operetek. Josma Selim i Ralf Benatzky wystąpią tylko raz jeden w sali filharmonij dnia 22 marca o godzinie 8.30 wieczorem. Bilety do nabycia w kasie filharmonij.

### BAL NA SZKOLE RZEMIOSŁ.

Jutro dnia 20 b. m. odbędzie się w Białej sali „Mantuffla” doroczny bal na rzecz „Szkoły rzemiosł dla dziewcząt”. Jak i w latach ubiegłych zainteresowanie tym balem jest ogromne, gdyż imprezy tego towarzystwa cieszą się oddawna zasłużoną sławą i gromadzą elitę towarzystwa łódzkiego.

### POPIS SZKOŁY PLASTYKI I RYTMIKI STEFANII PASZKÓWNY.

W niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 11.30 przed południem odbędzie się w teatrze miejskim doroczny popis szkoły powyższej. Wystąpią uczennice dorosłe, jak również maleństwa 4-letnie.

Dorośle uczennice artystycznym i przyswojona sobie techniką odtworzą: Impromptu — Szubert. Taniec czarownic — Mac Dovel'a Aveu — Schumann. Obrazek wschodni — Ketoby.

Maleńkie odtwórca szeregu rzeczy przypadających do gustu naszym miłośnikom: „Deszcz” (z kolorowym parasolami), „Dwa Michały”, „Kotki” i „Wiosnę” Bacha.

Panna St. Paszkówna, młodociana kierowniczka szkoły odtwórca z wrodzoną sobie subtelnością trudną i poważną rzecz: Polonez — Chopina.

Bilety są do nabycia w kancelarii szkoły plastyki Piotrkowska 92, parter, ostatnia of. codziennie od godz. 5 do 7 wieczor, a w dzień przedstawienia przy kasie teatru od godziny 9-iej rano.

### A! PANI

dzisiaj bez koszulki... Wielki wybór damskiej i męskiej bielizny, pończoch, skarpetek krawaty. Pracujemy na raty. Leon Rubaszkin. Kilińskiego Nr. 44. 2-1-d

### A!

upiększajcie wasze pokoje! Firanki od metra odpasowane, kapy pluszowe, pikowe, gobelinowe. Koldry watawowe. Podpinki. Pracujemy na raty. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 1127-1-d

**Dr. med.**  
**Gustawa Zand-**  
**TENERBAUMOWA**  
Wólczajska 4,  
Tel. 40-25  
choroby kobiece i  
akuszerja.  
Przyjmuje od 5 do  
5 po południu.

**Dr.**  
**Michał Lipski**  
Choroby skórne,  
wener. i moczopię  
Przyjmuje obecnie  
na ul. Wschodniej 65  
(Piotrkowska 4 i)  
Tel. 3-51  
w godz. 2-6 pp. i  
7-9 wiecz. 1439 4

# Róg obfitości „Gońca” czeka na Was

## 100 naszych przyjaciół otrzyma jutro upominki 100

Jutro od piątej wydawać je będzie administracja

Z trzeciego masowego konkursu upominkowego dla czytelników „Gońca”, obejmującego trzysta przedmiotów, w dniu wczorajszym zostało wylosowanych sto nazwisk. Lista ta, wydrukowana poniżej, stanowi pierwszą z trzech, które ukazywać się będą dzień po dniu, a więc — dziś, w sobotę i w niedzielę. Poza wielkimi premjami, których wartość obejmuje około 15.000 złotych, a które wkrótce zostaną rozlosowane, w przeciągu trzytygodniowego swego istnienia „Goniec” dał już swym czytelnikom: z pierwszego masowego konkursu 350 biletów do kin, dwieście upominków z drugiego nadzwyczajnego konkursu masowego, z trzeciego — 300 przedmiotów, wypłacił 27 pieniężnych nagród, ogłosił konkursy ze 110 nagrodami pieniężnymi, przyjął około 2.000 bezpłatnych ogłoszeń od czytelników, wreszcie zapowiada nowe premja wielkanocne w ilości 600 przedmiotów, w międzyczasie zaś, to jest do świąt — ogłosi jeszcze czwartą serję upominków masowych Bilans 22 dni, istotnie, imponujący! Ale do rzeczy. Wczoraj zostało z pośród nadesłanych bonów wylosowanych sto następujących:

### 15 po 1 funcie kiełbasy

1. Michał Tabachowicz, Orla 12.
2. Stanisław Graczyk, Myśliwska 23.
3. Aleksandra Polk, Kilińskiego 178.
4. Edward Kostrzewski, Gliucha 4.
5. Helena Lowkis, ul. 28 pułku Strz. Kan. nr. 23.

6. J. Łapczyński, Konstanyńska 144.
7. J. Suchy, Aleja 1 Maja 54.
8. Leokadja Jakubowicz, Kilińskiego 183.
9. Antoni Kobiela, Piotrkowska 130.
10. Władysław Milczarek, Okrzei 29.
11. Wiktor Winkszno, Stowiańska 15, m. 14.
12. Leokadja Dawid, Kilińskiego 122.
13. Jan Malanowicz, Lipowa 71.
14. K. Wagner, Włodzimierska 52.
15. Stefan Michalski, Wólczajska 196.

### 10 po forebeczce czekoladek

16. Zygmunt Galdzicki, Krucza 7.
17. J. Konuczniak, Górna 6.
18. Zbigniew Paprocki, Rokicińska 9 — 11.
19. Leokadja Majer, Marysińska 26.
20. Roman Śmigłowski, Targowa 34.
21. Edward Wojciechowski, Kiełbacha 6.
22. Roman Łużyński, Rajtera 26.
23. Marylka Sznajberżanka, Gdańska 18.
24. Jakób Spiro, Piotrkowska 19.
25. Franciszek Zawieja, Grodziska 22.

### 10 po 1 książce

26. Jan Woźniak, Lipowa 14.
27. Helenka Fromerówna, Traugutta 11.
28. Antoni Promiński, Sikawska 4.
29. Gustaw Hintz, Nowo-Zarzewska 73.
30. Nowakówna Władysława, Stefana 8.
31. Józefa Kszeszevska, Sporna 2.
32. Adam Krzemliński, Wysoka 16.
33. A. Kozaczewski, Piotrkowska 104.
34. Henryk Rozenwejs, Nawrot 7.
35. Alter Rozenberg, Piotrkowska 66.

### 20 po 1 kg. cukru

36. Walenty Pokrant, Przedzalniana 105.
37. Wł. Praczyński, Wierzbowa 14.

# 300 UPOMINKÓW „GOŃCA” 300

## Masowe premja nadzwyczajne!

75	razy po 1 kilogramie cukru	75
50	razy po 1 kawałku mydła	50
50	razy po 1 paczce papierosów	50
50	razy po 1 funcie kiełbasy	50
25	razy po 1 tabliczce czekolady	25
25	razy po 1 bilecie do kina	25
25	razy po 1 pięknej książce	25

## Codziennie losowanie

po 100 upominków

KAŻDY BON DAJE PRAWO DO WYGRANEJ.

Uwaga! Wyciąć i wrzucić do skrzynki „Gońca”.

### CHCIAŁBYM OTRZYMAĆ

(podać jeden z wyżej wymienionych przedmiotów)

? \_\_\_\_\_ ?

Imię, nazwisko i adres: \_\_\_\_\_

Łódź, dnia \_\_\_\_\_ marca 1926 r.

Administracja „Gońca”  
Piotrkowska 106

## „Reduta”

Dziś i dni następnych!

Początek o godzinie 5-iej, ostatni seans o godz. 10 ej

Własność biura kinematogr.  
„ENHAFILM”, WARSZAWA.

## „TE Z ZAULKA”

Potężny 10 akt dramat obyczajowy. — Genialna reżyserja Gerharda Lamprechta według szkiców HENRYKA ZILLE. Wytwórni „Nationalfilm” Berlin.

W rolach głównych

Król ekranu **Bernhard Goetzke** bohater filmów „Grobowiec Inoy skrzy” i „Dr. Mabuze”. **Artur Bergen**, **Aud Edege Nissen** znana z filmu „Dr. Mabuze”. **M. Christians**, **M. Kupfer**, **F. Richard**, **P. Bildt**. Największy sukces ery filmowej — Film „Te z Zaulka” (Die Verurtenen) wyświetlał Berlin jednocześnie w 50 kinach. To nie film — To życie samo z jego łzami — Bólem — Krwią.



— Stajesz się poprostu akapy. Wczoraj wieczorem odmówiłeś mi kupna sukni, i dziś rano jeszcze trwasz w swym straszonym uporze.

# Już można składać bony na wielkie premja

Już można składać w administracji „Gońca” (Piotrkowska 106) koperty zamknięte z obowiązującą ilością bonów. W kopercie musi być albo 20 bonów kolejnych, albo, zamiast brakujących bonów z numerami, można umieszczać bony zapasowe. Nazwisko i adres składającego mogą być umieszczone tylko na jednym z bonów. Termin składania bonów upływa z dniem 21 marca 1926 r.

Pierwsza lista zdobywców premji będzie już ogłoszona 22-go marca

**Ogłoszenia  
Czytelników „Gońca”**

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**MATURYZYSTKA**

udziela lekcji, korepetycji po cenach niskich. Ewentualnie nauczy polskiego za francuski lub angielski. Oferty sub. „A. Z.” do „Gońca Wiecz.” 783-1-m

**PROFESOR**

gimnazjalny, specjalność: chemia, mineralogia, geologia, poszukuje lekcji od 1 września 1926 r. Łaskawe zgłoszenia pod „Profesor” do „Gońca”. 792-1

**UCZENNICA**

Klasy V-ej udziela polskiego i łaciny, 1 złoty za lekcję. Łaskawe zgłoszenia: Cegielniana 86, m. 16. 748-1-u

**ABSOLWENT**

seminarium rabinów udziela hebrajskiego, angielskiego, literatury i religii. Ceny bardzo przystępne. Hopner, Traugutta 5, m. 2. 760-1-u

**ON CHERCHE**

une fransaise pour deux enfants pour 4 heures par four. Przejazd 40, m. 17. 778-1-u

**STUDENT**

udziela lekcji. Przystosowana do egzaminów i w krótkim czasie poprawia zaniedbanych. Warunki bardzo przystępne. Oferty sub. „Matematyka” do „Gońca”. 788-1-u

**RUTYNOWANA**

nauczycielka-maturzystka udziela lekcji i korepetycji w zakresie 6 klas na bardzo dogodnych warunkach. Łaskawe oferty sub. „Obowiązkowa” do „Gońca”. 791-1-u

**DO KOMPLETU**

freblowskiego przyjmuje jeszcze kilkoro dzieci. Ogród, plac do gier. Zapisy codziennie 2-4. Zakatna 85, m. 3. 736

**SPRZEDAŻ I KUPNO**

**DO SPRZEDANIA**

aparatury fotograficznej w dobrym stanie (skrzynka), 6 x 9 cm., za bardzo niską cenę. Objeźdź można u Aronowicza, 6 Sierpnia 19. 722-1-k

**DO SPRZEDANIA**

pila taśmowa 800 m-m, wyrównarka 500 m-m do obróbki drzewa. Wiadomość: Południowa 37. 703-1-k

**KUPIE**

motocykl firmy „Wanderer” do 35 H. P., dwucylindrowy, może być uszkodzony. Oferty z dokładnym opisem do „Gońca” sub. „Wanderer”. 801-1-k

**TANIO DO SPRZEDANIA**

szafa, otomana, rower (wolne koło), maszyna do szycia „Singer” i stare skrzypce. Wólczańska nr. 169, mieszczk. 4. 823-1-k

**Sentyment włamywacza  
zaprowadził go do więzienia**

**Kwiaty, ofiarowane kobiecie zdradziły-  
stały się nitką, prowadzącą do „meliny”  
złodziejskiej**

Z Warszawy donoszą nam:  
Przed tygodniem do biura „Północnego towarzystwa transportowego” (Widok 6) wtargnęli włamywacze, rozbili kasę ogniową i skradli zawartość.

Na miejscu przestępstwa policja nie znalazła nic, prócz pilnika i kawałka papieru.

Była to zwykła bibułka pakowa barwy szarej, ale wywiadowców uderzyły inne szczegóły.

Oto na arkuszu zauważyli odcisniętą sylwetkę

złodziejskiego „raka”, instrumentu do rozpruwania pancerzy stalowych. Kasiarze przynieśli ten przedmiot zawinięty i niechcący pozostawili papier.

Prócz tego zauważono na bibule pieczętkę kwiatami

Stanisława Wilkowskiego (Leszno 36), co doprowadziło do wykrycia sprawców włamania.

Pan Wilkowski, ujrawszy papier z pieczętką firmową, zawołał:

— Tak, poznaje, to był obstalunek na ulicę Marszałkowską 111 dla p. Aleksandry Zakrzewskiej.

— A dlaczego adres ten utkwil panu w pamięci?

— Bo klient, który zamawiał kwiaty, wręczył mi

falszywy banknot,

Wywiadowcy, opierając się na informacjach otrzymanych od właściciela kwiatciarni, podążyli na ulicę Marszałkowską. Nazwisko było im znane, Stefan Zakrzewski jest bowiem

notorycznym włamywaczem.

Zamieszkuje z żoną u teścia Zadroźnego, dozorca wspomnianego domu.

Rewizja trwała kilka godzin. Lokal, mieszczący się w suterynie pod kinem „Światowid” został przetrząsnięty gruntownie. Znalaziono mnóstwo

butelek po winie,

koniaku i likierach, pudełka z konserwami oraz wspaniałe futra, bardzo drogie, kupione w bieżącym tygodniu.

Zakrzewski podczas aresztowania poknął

trzy pigułki,

poczem z jękiem runął na podłogę.

Wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził symulację.

Był to, jak się zdaje, manewr obliczony

na pobyt w szpitalu, jednak zawiódł. Zakrzewskiego zamknięto w więzieniu.

**Ogłoszenia  
Czytelników „Gońca”**

**DO SPRZEDANIA**

szytryk-maszyny na swetry: jedna 85 centymetrów, nóp-muster i jedna na rękawiczki 91 centm. 9-ka. w dobrym stanie. St. Rozwens, Grabowa 31, m. 4. 814-1-k

**DO SPRZEDANIA**

szytryk - maszyny na swetry i maszyny do pończoch w dobrym stanie i przystępnej cenie. Ant. Wecler, Kilińskiego 136. 815-1-k

**DO SPRZEDANIA**

dwa zegarki: 1 — „Omega”, drugi „Longin” oraz kilka pierścionków i obrączek złotych. Z. Banasiak, Przedzalmiana 88. 729-1-k

**Dajcie pracę bezrobotnym**

**ZDOLNA KRAWCOWA**

przyjmuje od szycia kostiumy, suknie, ubranka dla dzieci. Wykańcza starannie i tanio. Szeroka 3 (Radogoszcz). J. Bibbel. 838-1-d

**ZDOLNA KRAWCOWA**

przyjmuje i wykonuje solidnie wszelkie roboty w zakresie krawieczyny i bielizniarstwa wchodzące po cenach konkurencyjnych. J. Sliwińska, Sienkowskiego 82. 820-1

**CHŁOPIEC**

zdolny, uczliwy poszukuje posady biurowej, ewentualnie inkasenta. Złoży kaucję. Wynagrodzenie bardzo skromne. Łaskawe oferty pod „A. M.” do „Gońca”. 816-1

**MŁODY**

człowiek, z 4-klasowym wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty sub. „W. R.” do „Gońca”. 856-1

**MŁODY**

człowiek poszukuje jakiegokolwiek pracy (pomocnika ślusarskiego lub stolarskiego). Oferty składać do „Gońca” pod „W. Z.”. 841-1

**MŁODZIENIEC**

poszukuje jakiegokolwiek pracy, może być w charakterze gońca lub t. p. Oferty do „Gońca” pod „R. T. 13”. 842-1

**MŁODZIENIEC**

z wykształceniem 6 klas szkoły handlowej poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe oferty do „Gońca” sub. „Handlowiec”. 822-1

**MŁODZIENIEC**

izr., abiturjent szkoły powszechnej, poszukuje jakiegokolwiek posady w biurze. Wolny jest od 2-ej po południu. Łaskawe oferty z wyznaczeniem wynagrodzeniem pod „15” do „Gońca”. 844-1

**MŁODZIENIEC**

z 6-miesięczną praktyką biurową, pisze biegle na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe oferty sub. „Emes” do „Gońca” Wiecz.” 764-1

**„Grand-Kino”**

**BOŚ TO TY**

Szlagierowa film operetka w 6 akt. Libretto Harry Roberts. Muz. Mare Roland. W rolach gł. ur. subretka - Hanni Weissie oraz nieporów. wytw. smant - K Beekersachs. Oryg. zdjęć dla tego filmu dokonano w Barcelonie. Ya enoji, Maladze, Granadzie na Gibraltarze. Szlagier powyższy ilustrowany jest spec. muzyką oraz śpiewem, w wykonaniu spec. sprawdzonych solistów z opery wiedeńskiej. Boś to ty - to szlagier wy film. Boś to ty - to szlag. moś. Boś to ty - to szlagierowa piosenka!

**Dziś i dni następnych!!!**

**Operetka filmowa!**  
**Dawno oczekiwana!**  
**Po raz pierwszy w Łodzi!**

**Dziś premiera  
najsławniejszego filmu  
doby obecnej!**



**Wielkie arcydzieło  
wytwórni Universal  
Pictures Corporation,  
N. Jork.**

**Cud techniki i sztuki kinematograficznej!**

**UPIÓR w OPERZE**

**„Upiór w Operze”**

Według rozgłośnej powieści Gastona Leroux p. t. „Le Fantôme de L'Opéra”  
Realizacja RUPERT JULIAN.

W rolach głównych:

W rolach głównych:

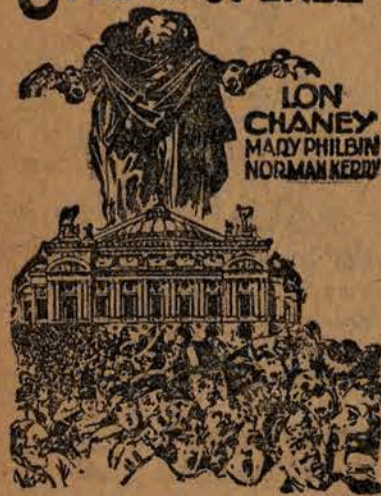
Gwiazda ekranów Ameryki i  
Europy, znana z obrazu  
„DZIEWCZE Z KARUZELI”

**MARY PHILBIN**

**NORMAN KERRY i LON CHANEY**

Specjalnie dobrane utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod kier. p. S. BAJGELMANA.

Specjalnie dobrane utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod kier. p. S. BAJGELMANA.





# GONIEC

WIECZORNY ILUSTROWANY

Codzień  
5 względnie 105 zł.

Szczegóły w każdym numerze „Gońca Wieczorn. Ilustrowanego”.

50	dolarówek	50
4	maszyny do szycia	4
5	sztuczek płótna	5
3	materiały męskie	3
3	materiały damskie	3
1	rower	1

Codzień

5 względnie 105 zł.

Szczegóły w każdym numerze „Gońca Wieczorn. Ilustrowanego”.

prócz tego wielkie premja żywnościowe

750 korcy węgla, 1500 kg. cukru, 3500 kg. mąki  
!! Jedna premja nadzwyczajna !!

miesięczne utrzymanie rodziny  
według orzeczenia komisji, obliczającej wysokość kosztów utrzymania

Wszystko to, podzielone na 1600 premji, zostanie rozlosowane pomiędzy Czytelników.

Pierwsza lista zdobywców premji będzie ogłoszona 22 marca.

## MASOWE PREMJA ŚWIĄTECZNE!

Upominki „Gońca” na stół wielkanocny

Dla wszystkich sfer i wszystkich stanów!

Bez zbytku i bez luksusu.

600 porcji żywnościowych  
TYLKO NA 10 BONÓW 600

Wędliny, pieczywo, mąka, strucle, ciasta.  
TO, CO JEST NAM NAJPOTRZEBNIEJSZE.

Wydawanie premji żywnościowych przed świętami 1-go, 2-go i 3-go kwietnia.

Konkurs masowy  
„Gońca”  
300 upominków 300  
Dzisiaj  
pierwsza lista, obejmująca  
nazwisk 100 nazwisk

### Wielki Konkurs Świąteczny

„Gońca Wieczornego Ilustrowanego”

Kupon № 1

z dnia 19 marca 1926 r.

Imię, nazwisko i adres: \_\_\_\_\_

Niniejszy kupon należy wyciąć i schować. Dziesięć takich kuponów włożyć do koperty i oddać w redakcji „Gońca” w dniach 28, 29 i 30 marca 1926 r.

Konkurs masowy  
„Gońca”  
300 upominków 300  
Dzisiaj  
pierwsza lista, obejmująca  
nazwisk 100 nazwisk

Prenumerata miesięczna „Gońca Wieczornego Ilustrowanego”  
wynosi: w Łodzi zł 3.50, za odnośnienie—30 groszy; z przesyłką pocztową w kraju—zł. 5.—; zagranicą—zł. 7.—

Telefony: „Gońca Wieczornego” — Redakcja i Administracja: 2-99 Drukarnia: 7-99.

Redakcja i Administracja  
ŁÓDŹ,  
PIOTRKOWSKA 106.

Redaktor przyjmuje interesantów  
od 5-ej do 7-ej w ocz.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 łamowy: 20  
I strona i w tekście 40 groszy, strona 4 łamy  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczajne 8 „ „ „ „ strona 10 łamów

Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubnowe 10 zł : Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent zaś firm za tran cznych o 10 procent drożej